

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 stycznia 2013r.

sprawy P. M.,

skazanego z art. 157 § 1 kk

z powodu kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 13 lutego 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 4 października 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć**
skazanego P. M.

UZASADNIENIE

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Kasacja zawiera następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., poprzez przekroczenie przez Sąd II instancji granic sędziowskiej swobody ocen i wkroczenie w sferę dowolności tychże ocen poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż to P. M. kierował pojazdem w czasie zdarzenia;
2. naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., poprzez przyznanie wiary dowodom zebranym w toku postępowania przygotowawczego w

sytuacji ich jawnej sprzeczności z dowodami zebranymi w toku postępowania sądowego;

3. naruszenie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., poprzez uznanie winy skazanego w sytuacji, gdy całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania przy prawidłowym zastosowaniu zasad obiektywizmu prowadzić winien do uznania, iż osobą kierującą pojazdem nie był skazany;

4. naruszenie art. 455 k.p.k., poprzez nienaprawienie z urzędu błędnej kwalifikacji prawnej czynu, w sytuacji, gdy zarzucany oskarżonemu czyn w rzeczywistości mógł wypełniać znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Pierwsze trzy zarzuty, sformułowane pod pozorem naruszenia prawa procesowego, wymierzone są w istocie przeciwko ustaleniom faktycznym, które w niniejszej sprawie zostały dokonane przez Sąd I instancji, a następnie, w wyniku kontroli odwoławczej zaakceptowane przez Sąd Okręgowy. Kasacja w tej części zmierza zatem do powielenia kontroli instancyjnej i jako taka kłóci się z istotą postępowania kasacyjnego. Oba sądy w uzasadnieniach swoich wyroków w sposób wyraźny stwierdzają, dlaczego nie dano wiary wersji zdarzeń prezentowanej na rozprawie przez skazanego oraz część świadków. Sąd I instancji wskazał (k. 2-4) na jakich podstawach oparł swoje przekonanie o winie skazanego, do której ten ostatni dwukrotnie przyznawał się na etapie postępowania przygotowawczego. Sąd odwoławczy uznał te ustalenia za prawidłowe, czemu dał wyraz na k. 4 uzasadnienia swego orzeczenia, a poziom staranności rozważenia zarzutów apelacyjnych nie budzi zastrzeżeń. Zarzuty w pkt a-c kasacji nie mogą zatem prowadzić do jej uwzględnienia.

Jeśli zaś chodzi o zarzut niezastosowania art. 455 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym, trzeba zauważyć, że przepis ten – zgodnie z jego brzmieniem – może być stosowany tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy nie zmienia ustaleń faktycznych. Jednocześnie przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i z art. 177 § 1 k.k. odróżnia strona podmiotowa, tj. pierwsze z nich jest umyślne, drugie zaś nieumyślne. W konsekwencji zmiana kwalifikacji musiałaby być konsekwencją przyjęcia przez sąd odwoławczy nieumyślnego popełnienia przez skazanego zarzucanego mu czynu, co oczywiście oznaczałoby zmianę ustaleń faktycznych, a to wykluczałoby zastosowanie art. 455 k.p.k. Jak się wydaje, ten zarzut kasacji

jest wynikiem nie tyle ostrożności procesowej, co raczej niezrozumienia regulacji postępowania karnego.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.